Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 18. posiedzeniu Senatu
w dniu 31 lipca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Andrzeja Domańskiego

Oświadczenie dotyczy projektu ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Postaram się pokazać ocenę zapisów tego projektu z punktu widzenia miasta na prawach powiatu, jakim jest mój Wałbrzych, ale robię to również na prośbę mojego prezydenta, pana dra Romana Szełemeja.

Przypomnę tylko, że założeniem projektowanej ustawy miało być zrównoważenie ubytków w dochodach, które spowodowały poprzednie przepisy. W Wałbrzychu skumulowany ubytek w dochodach wyniósł ok. 190 milionów zł, a po dodatkowych transferach w dalszym ciągu bilans strat to ponad 107 milionów zł.

Teraz pokrótce przedstawię, jak wygląda sytuacja mojego miasta. Ponosi ono coraz wyższe koszty związane z podwyżkami wynagrodzeń, m.in. w związku ze wzrostem najniższego wynagrodzenia, a także ze wzrostem inflacji, drastycznie spadła więc nadwyżka operacyjna Wałbrzycha, co spowodowało, że dochody bieżące nie wystarczają na pokrycie wydatków bieżących. Ubytki w dochodach w latach ubiegłych były pokrywane obligacjami, które gmina dalej spłaca i w związku z tym ponosi wysokie koszty obsługi, wydatki bieżące są obciążone bardzo wysokimi odsetkami. Pomimo zapisów zwiększających wpływy z podatków PIT oraz CIT zastosowane w tym projekcie wagi procentowe w algorytmach dotyczących danych historycznych sprawiają, że zgodnie z założeniami nowej ustawy nie ma pokrycia ubytków wynikających z ewentualnych podwyżek dla nauczycieli, jak również nie zostają dane możliwości rozwojowe dla mojego miasta – miasta Wałbrzycha, miasta na prawach powiatu.

Proponowana reforma finansów zmienia głównie proporcje otrzymywanych środków i w większości uzależnia je od dochodów uzyskiwanych przez mieszkańców, przedsiębiorców, których liczba np. w moim mieście niestety ulega w każdym roku zmniejszeniu. Wstępne spostrzeżenia i wątpliwości dotyczą m.in. dotacji dla dzieci przedszkolnych, dotyczą również zamienionej części oświatowej subwencji ogólnej – zamienionej na jedną ze składowych właśnie subwencji ogólnej. Inne wątpliwości dotyczą obszarów wydatkowych i wartości ich wag przyjmowanych do ustalania subwencji ogólnej. Są one rażąco niższe dla miast na prawach powiatu niż dla gmin czy powiatów. Przytoczę przykłady, które o tym świadczą. Administracja publiczna ma najmniejszą wartość wagi dla miasta na prawach powiatu, czyli 15%, gdy dla gmin to jest 24%, dla powiatu – 40%, a dla województwa – 24%. Inna część, oświatowa: w gminach wartość wagi to 17%, w powiatach – 16%, a w miastach na prawach powiatu – tylko 15%. Podobny jest udział w dochodzie z podatku PIT. Został on zaniżony dla miasta na prawach powiatu: miasto dostawałoby 7% jako gmina i 2% jako powiat, co dawałoby łącznie 9%, ale jako miasto na prawach powiatu otrzymamy tylko 8,6%. Podobnie jest z podatkiem CIT. Jako gmina dostawalibyśmy 1,6%, jako powiat – 1,7%, łącznie dawałoby to 3,3%, a jako miasto na prawach powiatu otrzymujemy tylko 2,2%. Wątpliwości dotyczą także potrzeb rozwojowych, szacowanych niestety na podstawie danych historycznych, z lat 2021–2022 i z maja 2023 r. Pozwalamy sobie delikatnie uznać, że algorytm przyjęty do ich wyliczenia jest niestety nieodpowiedni.

Wszystkie wątpliwości opisane są w piśmie, które prezydent miasta Wałbrzycha przekazał panom ministrom, zarówno ministrowi finansów, jak i ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, panu premierowi Tomaszowi Siemoniakowi, a więc są bardzo dobrze opisane. Ja pokazuję tylko przykładowe wątpliwości dotyczące mojego rodzinnego miasta.

Kieruję do pana ministra prośbę o to, by jeszcze przeanalizować skutki proponowanej ustawy i możliwość uwzględnienia wszystkich uwag, których część przedstawiłam, a które zawarte są właśnie w piśmie pana prezydenta.

Wspomnę tylko, że pomocne dla samorządów byłoby udostępnienie tabel zawierających dane źródłowe. Wtedy łatwiej byłoby ocenić proponowane zmiany.

Oczywiście mój prezydent, jak również my, parlamentarzyści z naszego regionu, deklarujemy gotowość włączenia się we wszystkie działania mające na celu wypracowanie najlepszych rozwiązań, jakich oczekują samorządy.

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska